

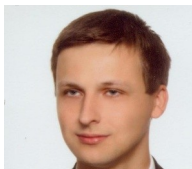
ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ

„Zorganizowani mają lepiej” to jedno z przesłań obchodzonej w tym roku 30. rocznicy NSZZ „Solidarność”. Zapytaliśmy członków NSZZ „Solidarność”, dlaczego warto należeć do związku zawodowego? Tym razem odpowiadają członkowie Związku z Regionów: Podlaskiego, Zagłębie Miedziowe i Śląsko-Dąbrowskiego.

REGION PODLASKI



Anna Dojlida, ZR Podlaskiego. „Solidarność” nie tylko ochrona praw pracowniczych, to możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji, to identyfikowanie się z ludźmi, którzy opierają swoje działanie na gruncie etyki chrześcijańskiej. Będąc w Związku „nie czuję się sama” - wiem, że zawsze mogę liczyć na profesjonalną pomoc i wsparcie. Nie żałuję, że wstąpiłam do „Solidarności”, gdybym jeszcze raz musiała dokonać wyboru - postąpiłabym tak samo.



Tomasz Paszkiewicz, Multibank Białystok. Solidarność dała mi dostęp do darmowych szkoleń i kursów specjalistycznych. W każdej chwili jako członek Solidarności mogę liczyć na wsparcie i pomoc prawną w rozwiązywaniu problemów z pracodawcą.



Robert Burzyński, Urząd Wojewódzki w Białymstoku. Przynależność do „Solidarności” zobowiązuje. Będąc w Związku możemy stać na straży przestrzegania prawa pracy oraz możemy tworzyć je na szczeblu zakładu pracy lub w szerszej perspektywie. Warto należeć do Związku bo dzięki temu możemy mieć wpływ na nasze warunki pracy i płacy, które są tak bardzo istotne w życiu zawodowym każdego człowieka.

REGION ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE



Ireneusz Kozal, Głogowskie Obiekty Sportowe sp. z o.o. „Solidarność” jest związkiem największym i dobrze zorganizowanym, dzięki temu możemy czuć nad przestrzeganiem praw pracowniczych, a każdy pracownik w naszej firmie ma świadomość że ze swoimi problemami nie pozostaje sam, Mamy kontrolę i uczestniczymy w podziale środków z ZFŚS a nasz głos, głos wielu, musi być i jest brany pod uwagę przy negocjacjach wzrostu wynagrodzeń.



Andrzej Borkowski, Urząd Skarbowy Lubin. NSZZ „Solidarność” w naszym US powstał w 2008 roku, bardzo szybko i spontanicznie na bazie problemu płacowego. Udało się go rozwiązać właśnie dzięki szybkiemu zorganizowaniu się. Dziś nasza organizacja działa w ramach struktury branżowej – dołączyliśmy do Krajowej Sekcji Pracowników Skarbowych.

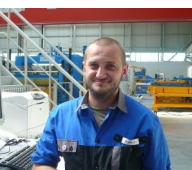


Katarzyna Wojtkowska, MOPS w Legnicy. „Solidarność” daje siłę i poczucie więzi, możliwość wypowiedzenia się i wysłuchania innych. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu i determinacji wywalczyliśmy: podwyżkę wynagrodzeń, wypłatę ekwiwalentu za wczasy „pod gruszą”, podwyżkę i wypłacanie ekwiwalentu za odzież roboczą i jej pranie odzieży. Wygraliśmy, bo się zorganizowaliśmy. Zorganizowani tak mają.

REGION ŚLĄSKO-DĄBROWSKI



Paweł Skiba, Voestalpine Steel Service Center Polska Sp. z o.o. Związek daje możliwość wyrażania własnych opinii i aktywnego – wspólnie z Zarządem - rozwiązywania problemów. Możemy współdecydować o dysponowaniu środkami funduszu socjalnego, jak i o zmianach w zakładowych regulaminach pracy oraz wynagrodzeń.



Sebastian Kołodziej, GTL Lot Usługi Lotniskowe sp. z o.o. Pyrzowice. Zapisałem się, ponieważ chciałem zmian w naszej firmie, a NSZZ „Solidarność” jest jedynym związkiem, który ma fachowców od prawa pracy, ekonomii przedsiębiorstw, prawników, potrafiących skutecznie działać w sytuacjach kryzysowych. Dzięki takiej pomocy - w wyniku negocjacji osiągnęliśmy porozumienie w sprawie podwyżek wynagrodzeń i systemu premiowania naszych pracowników.



Grzegorz Zmuda, NEXTER Polska. Związkowcem zostałem, bo nie chciałem by o mnie i moich kolegach mówiono „czynnik produkcyjny”. Chcieliśmy być sprawiedliwie wynagradzani, domagaliśmy się poszanowania dla naszego życia rodzinnego. Po trzech latach wspólnego działania dwie trzecie załogi należy do związku. W tym i ubiegłym roku otrzymaliśmy podwyżki; nie było łatwo - niechęć dyrekcji do sprawiedliwego wynagradzania zmiekczać musieliśmy strajkiem ostrzegawczym.